



HISTORIA POLSKIEJ PIŁKI NOŻNEJ



HISTORIA POLSKIEJ

PIŁKI NOŻNEJ

ROBERT GAWKOWSKI
JAKUB BRACISZEWSKI
KRZYSZTOF ŁASKOWSKI



HISTORIA POLSKIEJ PIŁKI NOŻNEJ





Mecz pomiędzy niemieckimi reprezentacjami wojskowymi Radomia i Bernerowa na stadionie Legii, 1940 r.





Mecz Skoda-Sarmata, Warszawa w 1933 r.

HISTORIA POLSKIEJ PIŁKI NOŻNEJ

HISTORIA FUTBOLU NA ŚWIECIE

Dawne dzieje 12

POCZĄTKI POLSKIEGO FUTBOLU

(Pre)Historia polskiej piłki	20	Panowanie ligi	66
Pierwsze futbolowe drużyny i sławy	28	Najważniejsze mecze międzynarodowe	72
Piłka z carskim żandarmem w tle	36	Futbol mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej ...	78
Futbol w cieniu pikielhauby	42	Kibice, czyli odwieczny problem ..	86
I wojna światowa	46	Futbol czasów apokalipsy	94
Futbol w początkach Niepodległej	54	Piłka nożna nowych czasów	102
Pierwsze mistrzostwa i mecze międzynarodowe	60		

PÓŁ WIEKU POLSKIEGO FUTBOLU

Lata 50. XX wieku ...	112	Lata 80. XX wieku ...	162
Lata 60. XX wieku ...	120	Lata 90. XX wieku ...	176
Lata 70. XX wieku ...	136		

XXI WIEK W POLSKIM FUTBOLU

Lata 2000–2011 i Euro 2012	202	Najnowsze osiągnięcia polskich piłkarzy	234
----------------------------------	-----	---	-----



Fragment nierozpoznanego meczu



Piłka nożna jest bez wątpienia najpopularniejszym sportem na świecie. W futbol grają i na lodowej Grenlandii i na piaszczystej Sacharze. Interesują się nim wszystkie stany, a kibicami mogą być zarówno despota reżimu jak i szefowie państw demokratycznych. To dyscyplina, która może łączyć zwaśnione strony, gromadząc obok siebie na trybunie polityków zupełnie odmiennych zapatrywań. Ale może też dzielić i powodować wojny futbolowe. Słowem, futbol jest potęgą.

Dlatego właśnie nie można lekceważyć historii piłki nożnej. Niniejsza publikacja ma przybliżyć Państwu futbolowe dzieje naszego kraju. Na początku dr Robert Gawkowski przedstawia początki tej dyscypliny na ziemiach polskich i jej dalszy rozwój w czasach II Rzeczypospolitej. Autor opisuje też dramatyczne lata II wojny światowej i wydarzenia do tej pory nieznane.

Drugi ze współautorów, pasjonat piłki nożnej Jakub Braciszewski, omawia najnowsze dzieje futbolu, kończąc swą opowieść na czasach nam współczesnych.



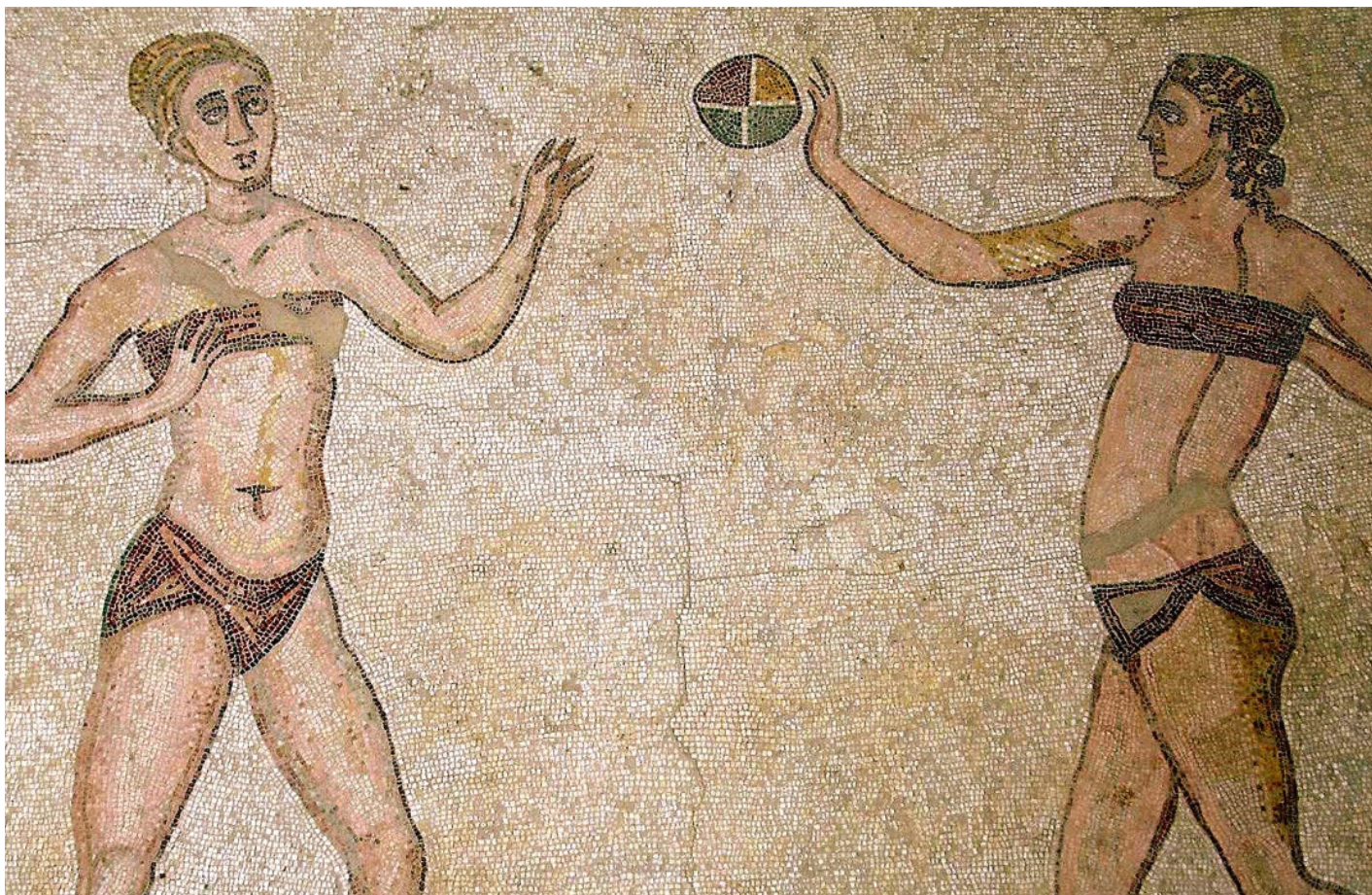
HISTORIA FUTBOLU NA ŚWIECIE





Dawne dzieje

W XX w. futbol zrobił zawrotną karierę. Stał się sportem absolutnie panującym w głowach milionów kibiców. Zwycięstwo reprezentacji kraju bywa przedmiotem powszechnej dumy narodowej, a zwycięzcy piłkarze są witani przez prezydentów i fetowani przez niezliczone tłumy kibiców. Doczekaliśmy się czasów, gdy Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) grupuje więcej państw niż ONZ.



Rzymska mozaika przedstawiająca grę w piłkę, ze ściany willi w pobliżu miejscowości Piazza Amerinia na Sycylii

Legendarny angielski trener William „Bill” Shankly filozoficznie stwierdził: „Niektórzy sądzą, że piłka nożna to sprawa życia i śmierci. Zapewniam was, że to coś znacznie poważniejszego”. Skoro więc futbol jest „dużo poważniejszy od poważnego”, to warto przyjrzeć się bliżej jego historii. Zabawy z piłką były znane w starożytnym Egipcie, czego dowodem są płaskorzeźby i freski z Beni Hasan, pochodzące z około 1800 r. p.n.e. Widać na nich, jak starożytni Egipcjanie i Egipcjanki podrzucali piłki rękami, starając się je złapać. W Chinach od około VII w. piłkę już kopano i starano się ją umieścić w dole oznaczonym chorągwią. Grały dwie drużyny, a sama piłka przypominała

wielkością dzisiejszą futbolówkę, wypchana była włosiem i pokryta skórą. Popularność takiego rodzaju futbolu musiała być spora, skoro chiński poeta Li-Yu (54–130 n.e.) napisał nawet wiersz o ówczesnych zawodach piłkarskich:

Piłką biegnie wzdłuż jak księżyc
Podczas gdy drużyna stoi naprzeciw.
Kapitanowie są powołani i zajmują swoje
miejsca.
Żadnych nie ma względów na
powinowactwa
Zgodnie z niezmiennym regulaminem
Nie może być żadnej stronniczości.



Kobiety grające w piłkę w II połowie XIX wieku

W ten sposób autor poinformował, że istniał już stały regulamin takich piłkarskich rozgrywek. Co więcej, ten sam Li-Yu poświadczał, że gra miała walory edukacyjne, bo uczyła przestrzegania zasad ustalonych dla każdego: „Jeżeli to wszystko jest przydatne w piłce nożnej to o ile bardziej jest przydatne w stosunkach życia”. Z Chin po kilku wiekach gra ta przywędrowała do Japonii, gdzie nazywała się kemari i pełniła funkcje sakralne. Gra w piłkę rozwijała się również na kontynencie europejskim. W Grecji jeszcze przed narodzeniem Chrystusa znano grę o nazwie episkyros. Jej zasady przedstawił Polluksa z Naukratis (ok. 180 r. n.e). Najpewniej ten rodzaj futbolu podobny był raczej do rugby, bo zawodnicy piłkę mogli zarówno kopać, jak i rzucać. Jednak episkyros w żaden sposób nie dorównał innym olimpijskim sportom, takim jak zapasy, biegi czy hippika. W starożytnym Rzymie uprawiano harpastum, którą to grę opisywali Marcjalis i Seneka. Obaj wypowiadali się o grze drwiąco i dokładniejszych jej przepisów nam nie przekazali.

Pamięć o harpastum jednak przetrwała, skoro ponad 1000 lat później, już w czasach odrodzenia, włoski lekarz Hieronimo Mercurialis (1530-1606), badając kulturę fizyczną starożytnych Rzymian, przypomniał o grze w piłkę. W czasach Mercurialisa Włosi znali już swoją rodzimą odmianę futbolu – calcio. Uprawiali ją namiętnie we Florencji, zazwyczaj na placu obok kościoła Santa Croce. Zawodników wybierano spośród mężczyzn między 18 a 45 rokiem życia, cieszących się dobrą reputacją. Drużyny składały się z 25 zawodników ubranych w jednokolorowe stroje. W grze ogólnie chodziło o to, aby piłkę przekopać na drugą stronę rynku. Która z drużyn zrobiła to pierwsza, ta wygrywała. Calcio doczekała się nawet opisu, wydanego we Florencji w 1580 r. pod tytułem *Rozprawa o grze w piłkę florencką*.



Ludzie grający w piłkę na ulicy Crowe Street w Londynie, ilustracja z 1791 roku

W powszechnym mniemaniu ojczyznę futbolu są Wyspy Brytyjskie. Słusznie, bo nowożytny futbol, z obowiązującymi do dziś regułami, narodził się w XX w. w królestwie Albionu. Anglicy, zanim ujednoliciли reguły, tak jak i wiele innych narodów mieli swoje odmiany gry w piłkę. Warto zaznaczyć, że słowo „football” pojawia się po raz pierwszy w dokumencie pisanym już w roku 1349. Właśnie wtedy król Edward III wydał rozporządzenie, w którym zakazywał gry w piłkę na ulicach Londynu. Niewiele to pomogło i mimo kolejnych zakazów nie zaprzestano procederu. W 1801 r. angielski



Gra w piłkę nożną na ulicy angielskiego miasteczka, obraz z XVI wieku

antykwarium Joseph Strutt (1749–1802) zebrał wiedzę na temat zabaw ludowych dawnej Anglii i wydrukował o tym książkę. Osobny rozdział poświęcił piłce uderzanej tylko nogami. Autor twierdził jednak, że gra nie cieszyła się specjalnym powodzeniem i wieszczył, że w XIX w. zaniknie zupełnie. Strutt wkrótce po napisaniu książki zmarł i nie mógł się przekonać, jak bardzo się mylił.

Współcześni Anglicy opowieści o futbolu sprzed połowy XIX w. traktują jak prehistorię i nie przywiązują do niej wagi. Na zapytania o starszą historię często machają ręką i odpowiadają anegdotą: „Kiedy powstała

piłka nożna? Jeszcze w raju, kiedy Adam kopnął jabłko, podane mu przez Ewę”. Dla Anglika prawdziwy futbol rozpoczął się z chwilą, gdy w Polsce na dobre trwało powstanie styczniowe. 26 października 1863 r. w Londynie spotkali się przedstawiciele dwunastu klubów piłkarskich i założyli The Football Association – pierwszy krajowy związek piłkarski. W 1872 r. rozegrano finał Pucharu Anglii, a w tym samym roku pierwszy mecz międzypaństwowy, w którym Anglia bezbramkowo zremisowała ze Szwecją. W 1888 r. powstała liga angielska, która stała się wzorcem dla powstających z czasem innych krajowych lig.



W Anglii także po raz pierwszy wprowadzono przepisy o spalonym (1866 r.), zezwolono bramkarzowi łapać piłkę w ręce (1871 r.), a sędzia zaczął stosować gwizdek (1878 r.). W 1890 r. zastosowano przepisy o rzucie karnym, a dwa lata później nakazano zakładanie siatek na bramkę. Na najważniejsze spotkania przychodziły tysiące widzów, a najlepsi piłkarze stawiali się sławni, dorównując popularnością aktorom. Stało się. Już w końcu XIX w. futbol w Anglii stał się powszechnie akceptowany.

Gorzej było na kontynencie. W 1889 r. założono związki futbolistów w Danii i Holandii.

W 1898 r. swój związek piłki nożnej założyli Włosi. W 1900 r. powstał Niemiecki Związek Piłki Nożnej. W Austrii, do której należała połowa ziem polskich, związek futbolowy powstał w 1904 r. W tym samym roku powołano międzynarodową federację – wspomnianą FIFA. Początkowo zrzeszała siedem państw, tylko z Europy. W 1912 r. do FIFA przystąpiły też kraje z Ameryki, a po I wojnie światowej z innych kontynentów.

I tu kończy się krótka opowieść o początkach futbolu w świecie. Rozdział I zatoczył koło, bo o tym, że dziś FIFA jest potęgą zrzeszającą więcej państw niż ONZ, zaznaczono już na wstępie.



POCZĄTKI POLSKIEGO FUTBOLU





(Pre)Historia polskiej piłki

Polska przystąpiła do FIFA dopiero w 1923 r., choć futbol w naszym kraju znany był od przeszło ćwierć wieku i miał już zaprzysięgłych zwolenników. Piłka, jako ludowy przedmiot zabaw, była znana od dawna. Na dworze grał sam król Zygmunt III, ale wówczas rozgrywki bardziej przypominały squasha. Polacy ze sportem zorganizowanym zetknęli się po powstaniu styczniowym, a więc wtedy, gdy Anglicy mieli już Football Association.



Lechia Lwów 1909 r.

Początki polskiego sportu wiążą się z utworzeniem we Lwowie Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w 1867 r. W liberalizującej się od kilku lat Galicji patriotycznie nastawiona młodzież mogła się wiązać w ugrupowania i kluby. Celem Sokola nie było osiągnięcie najlepszych wyników sportowych, ale wychowanie młodych Polaków. Gimnastyka i wychowanie fizyczne były więc tylko narzędziem. Wspólne uprawianie ćwiczeń cielesnych miało łączyć młodzież i zahartować ją do przyszłego boju o wolną Polskę. W ciągu następnego ćwierćwiecza założono kilkadziesiąt nowych gniazd Sokola. Największe powstały w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie,

Kołomyi, Stryju, i Stanisławowie. Ogółem TG Sokół zrzeszało około 10 tysięcy druhów. Ale członkowie Sokola nie doceniali piłki nożnej. Oprócz gimnastyki, uprawiali wioślarstwo, narciarstwo, elementy lekkoatletyczne i hippikę. Unikali współzawodnictwa, kładąc nacisk na wspólne uprawianie sportu. A futbol to przecież dwie rywalizujące ze sobą drużyny.

Znaczącym bodźcem do rozwoju gier sportowych było utworzenie w czerwcu 1889 r. przez dra Henryka Jordana Parku Zabaw i Gier w Krakowie. Na powierzchni ośmiu hektarów na Błoniach Krakowskich, pośród zieleni parkowej przygotowano



Henryk Jordan

12 boisk sportowych. Na większości z nich, zgodnie z ideą sokolą, postawiono przyrządy do ćwiczeń gimnastycznych: drążki, kółka, drabiny i kładki. Jednakże boisko nr VIII, kształtem przypominające dzisiejszy stadion, choć o rozmiarach znacznie mniejszych, przeznaczono do gry w piłkę. Sam Henryk Jordan

pisał: „Ziemia na nim ubita. Naokół tego boiska biegnie ścieżka, oddzielona od boiska wąskim rąbkiem trawnika. Na obu krańcach tego boiska białe są w ziemię bramki, potrzebne do gry w piłkę nożną”.

To właśnie tam latem 1891 r. rozegrano pierwsze mecze między chórem młodzieży rzemieślniczej a uczniami szkoły średniej. Obie grupy odbywały zajęcia w Parku Jordana, a pionierskie spotkania futbolowe zorganizował zarząd parku. W książce *Miejski Park Jordana w Krakowie* wydanej w 1894 r. autor, który był świadkiem rozegranego jesienią 1892 r. meczu, pisał:

Młodzież przebrawszy się w ćwiczebne koszulki bawiła się ochoczo w piłkę nożną, mimo chłodu i polatującego śniegu. Widząc to Zarząd Parku, postanowił wystarać się o salę gimnastyczną na zimę, by młodzież rzemieślnicza mogła się ćwiczyć.

Strój ćwiczebny, o którym wyżej wzmiankowano wyglądał tak: „skórzane czarne trzewiki, granatowe spodnie, biała koszulka z półrękawkami, obszyta koło szyi i ramion rąbkiem czerwonym.

Henryk Jordan (1842-1907)

Prekursor wychowania fizycznego. Lekarz i społecznik, pomysłodawca parków zabaw dla dzieci i młodzieży, tzw. ogródków jordanowskich. Pierwszy z nich, założony w 1889 r. w Krakowie, wyposażono też w place do gry w piłkę nożną. W 1890 r. ze swojej podróży do Brunshwiku przywiózł pierwszą skózaną piłkę nożną. Polecał futbol, jako grę rozwijającą różnorakie umiejętności.

Od 1895 r. był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego (katedra ginekologii i położnictwa) i dwukrotnie dziekanem wydziału lekarskiego. Od 1881 r. aż do śmierci zasiadał w Radzie Miejskiej Krakowa. Dzięki działaniom Jordana w galicyjskich szkołach wprowadzono obowiązkowe lekcje gimnastyki.

Jego postępowy punkt widzenia dotyczący wychowania fizycznego nie siedł w parze z poglądami na emancypację kobiet. Był przeciwnikiem równouprawnienia pań w dostępie do zawodu lekarskiego. W roku 1897 zagłosował przeciwko przyjmowaniu kobiet na wydział lekarski.

Niewiele wiadomo o tych pierwszych piłkarskich spotkaniach. Nikt też głowy nie da, czy czasem nie grano już wcześniej. Tym bardziej, że już na początku stycznia 1891 r. Jordan wygłosił odczyt, w którym mówił, o „najstosowniejszych zabawach, które młodzież na wolnym powietrzu i w gronie rówieśników uprawiać może”, a wśród tych zabaw wymienił futbol. Henryk Jordan, mniej więcej wtedy, gdy zakładał swój krakowski ogród, przywiózł z Niemiec futbolówkę. Trudno uwierzyć, by piłka ta leżała gdzieś w magazynie niewykorzystana, a specjalnie dla niej wytyczone boisko nr VIII świeciło pustką.

W styczniowym wystąpieniu z 1891 r. wygłoszonym przez założyciela pierwszego w Polsce ogrodu jordanowskiego, mówca podkreślał zalety gier zespołowych (w tym także futbolu) i zachęcał do ich uprawiania:

Zabawy wspólne, a szczególnie te, przy których chłopcy na oddziały się dzielą, wyrabiają koleżeństwo i karność, uczą jednostkę pracować i walczyć dla oddziału. [...] Chłopak, który w młodości przywykł do tego, poświęci z czasem swój interes, interesowi wielkiego oddziału – ojczyźnie!

Jordan najpewniej nie znał wiersza cytowanego wcześniej Li-Yu, ale w piłce nożnej widział te same zalety, co Chińczyk przed 2000 lat!

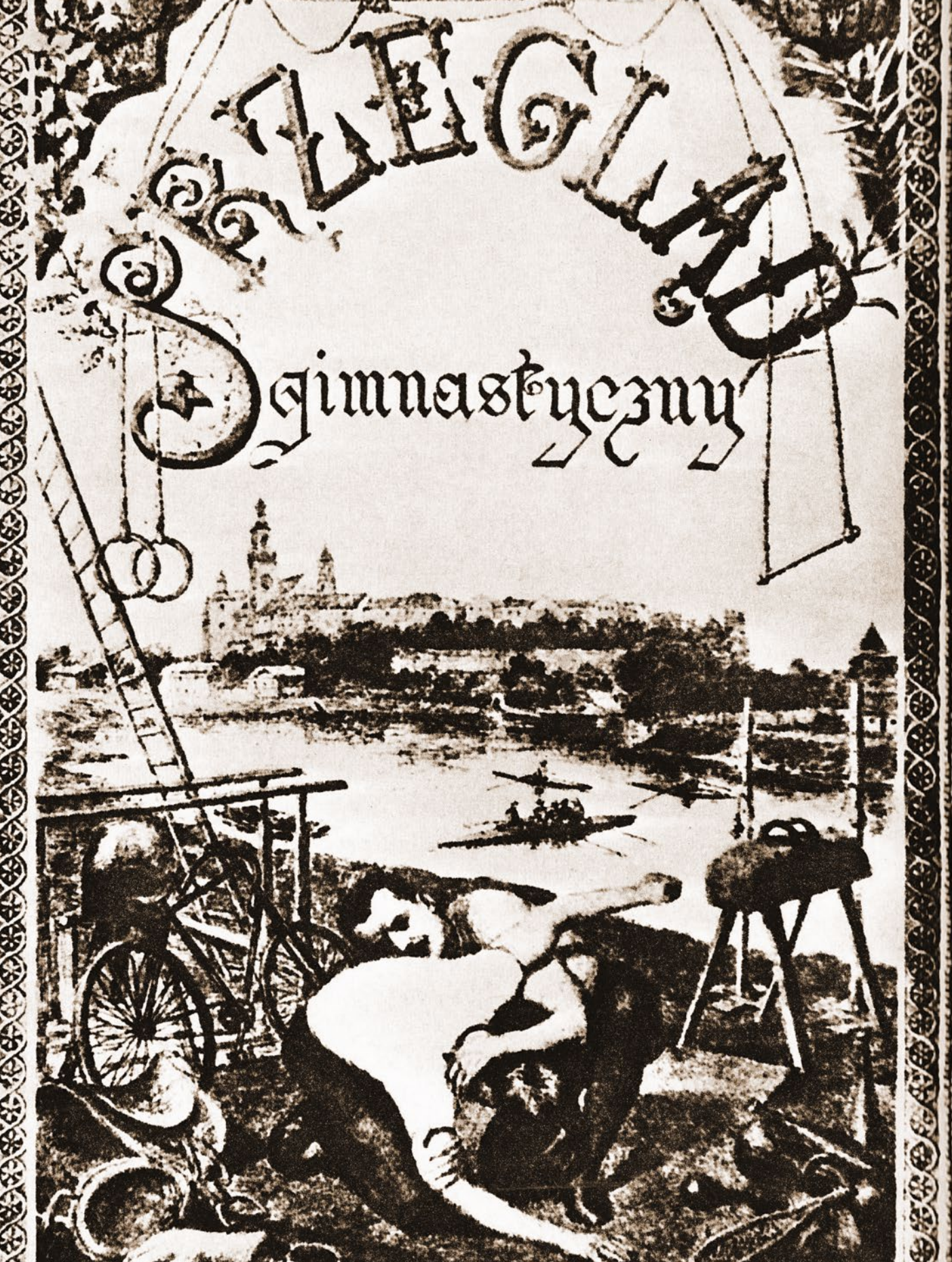
Tymczasem tego samego roku (1891 r.) we Lwowie inny pedagog, wykładowca tamtejszego seminarium nauczycielskiego, Edmund Cenar, wydał dla swoich uczniów podręcznik *Gry gimnastyczne młodzieży szkolnej*, w którym opisywał m.in. futbol. W następnym roku Cenar przywiózł piłkę z samej „ojczyzny futbolu”. Podobnie jak w przypadku Krakowa, trudno uwierzyć, aby wydanie przepisów i przywiezienie futbolówki było czynami bez sensu. Lwów jednak nie miał tyle szczęścia, co Kraków i lwowskie ogrody pod nazwą „Towarzystwo Zabaw



Piłkarze lwowskiej Sławy, od koloru koszulek przebrali nazwę Czarni Lwów, 1904 r.

Ludu i Młodzieży” zaczęły działać dopiero w 1904 r. Do tego czasu młodzi lwowianie grali w piłkę na boiskach do palanta albo po prostu na wolnych podmiejskich placach.

Popularność piłki nożnej rosła, jednak nie na tyle, by zaprezentować tę grę na wielkim zlocie Sokoła w 1892 r. Dwa lata później, 14 i 15 lipca 1894 r., zorganizowano kolejne spotkanie, by dać wyraz swej siły i masowości. Ten ogólnopolski zlot na lwowskich błoniach urządziło najstarsze lwowskie gniazdo. Termin wybrano nieprzypadkowo – w rocznicę bitwy pod Grunwaldem.



Pod koniec XIX w. w Galicji zaczęły wychodzić pierwsze czasopisma gimnastyczno-sportowe



Na początku XX w. gimnastyka należała do najpopularniejszych dyscyplin.
Na zdjęciu popisy Sokoła z lat trzydziestych